GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 150 | Włocławek, piątek 5 lipca 1946 roku. | Cena 3 złote

Obniżka cen komercyjnych

Jednym z objawów stabilizacji warunków gospodarczych w Polsce jest ostatnia obniżka cen komercyjnych na wyroby hutnicze, którą Centrala Żelaza i Stali w Katowicach wprowadziła z dniem 1 lipca b.r., na podstawie decyzji Ministerstwa Przemysłu.

Cena komercyjna powstaje z dodania do ceny urzędowej odpowiednich dopłat procentowych. Właśnie od dnia 1 lipca b.r. obowiązują grubo niższe dopłaty procentowe do cen urzędowych, przy sprzedaży komercyjnej.

Dążeniem naszym — mówi naczelny dyrektor Centrali Żelaza i Stali, inż. Zieliński — jest wprowadzenie jednolitych cen na całym rynku wewnętrznym i uniemożliwienie stosowania cen paskarskich. Specjalne organy kontrolne będą czuwały nad tym, aby wprowadzona z dniem 1-go lipca obniżka cen komercyjnych dotarła aż do najmniejszego konsumenta. Przypuszczamy, że ustalone obecnie ceny, utrzymywać się będą przez czas dłuższy, wpływając dodatnio na stabilizację naszych stosunków gospodarczych.

Praktycznie biorąc — jeżeli chodzi o artykuły szczególnie interesujące chłopa polskiego, obniżka cen przedstawia się następująco: jeżeli np. żelazo prętowe kosztowało poprzednio 7,43 złotych za 1 kg, to obecnie kosztować będzie 6,04 zł. walcówka, zamiast 8,61 zł za 1 kg, kosztować będzie 6,99 zł na 1 kg. Naturalnie do ceny tej doliczyć należy koszty transportu, wyładunku itd. oraz jednolitą marżę zarobkową, która nie może przekraczać 20% niezależnie od ilości pośredników. Umożliwi to wprowadzenie w całym kraju w najkrótszym czasie jednolitych cen na poszczególne wyroby hutnicze.

„Eksport do Związku Radzieckiego odbywa się na zasadach cen wyładunkowych i opartych na porównaniach z cenami światowymi, przy czym pertraktacje odnośnie ustalenia cen na wyroby hutnicze, eksportowane przez nas do Związku Radzieckiego oraz na produkty importowane przez nas wzamian, ze Związku Radzieckiego, prowadzone były w drodze normalnych przetargów handlowych. Jeżeli chodzi o nasz eksport, to z ogólnej produkcji wysyłamy do zagranicznych odbiorców 10%, z ilości, przeznaczonej na eksport około 30%, wysyłamy do Związku Radzieckiego“.

W wyjaśnieniach, udzielonych przedstawicielom prasy, dyr. Wojciechowski podkreślił, że wprowadzona obniżka cen komercyjnych na artykuły i wyroby hutnicze, ma wielkie znaczenie dla akcji odbudowy kraju. Szczególnie odczuje to dodatnio wieś polska, co w konsekwencji powodować będzie obniżkę cen na artykuły żywnościowe. S.A.P.

Oświadczenie ambasadora Lange

NOWY JORK (obsł. wł.). Przedstawiciel Polski do Rady Bezpieczeństwa, ambasador Lange, w wywiadzie udzielonym w Ameryce oświadczył, że jedyną skuteczną bronią przeciwko rządowi generała Franco będzie zerwanie stosunków z Hiszpanią przez wszystkie państwa.

Utrzymywanie tych stosunków daje generałowi Franco podstawy do szerzenia propagandy, że rząd jego cieszy się poparciem innych narodów, co może utrzymywać jego pozycję i być podstawą do dalszych prześladowań w Hiszpanii.

Jednocześnie ambasador Lange wypowiedział się za kontrolą energii atomowej.

Sprawa Szlezwigu

SZTOKHOLM (obsł wł.). Premier rządu duńskiego oświadczył, że o ile ludność Szlezwigu wyrazi chęć powrotu do Danii i włączenia Szlezwigu do terytorium państwa duńskiego, to Dania nie będzie się temu sprzeciwiać.

Zaznaczyć należy, że władze angielskie wprowadziły na Szlezwigu szereg utrudnień dla ludności przy wyborach jesiennych, co uniemożliwia w praktyce wzięcie udziału w tych wyborach.

Tatarescu w Paryżu

PARYŻ (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Rumunii Tatarescu przybył do Paryża, gdzie omówi z ministrami czterech Wielkich Mocarstw sprawę przyszłego traktatu pokojowego z Rumunią.

Powszechna konferencja pracy

PARYŻ (obsł. wł.). W najbliższym czasie rozpoczenie swe obrady powszechna konferencja pracy. Na konferencji tej zostaną omówione zagadnienia międzynarodowe z tej ważnej dziedziny życia gospodarczego narodów.

Grenlandia chce mieć własny rząd

KOPENHAGA (obsł. wł.). Ludność wyspy Grenlandii wysunęła żądania, w których domaga się utworzenia własnego rządu.

W związku z tym wyłoniony został specjalny komitet złożony z przedstawicieli Danii i Grenlandii, który omówi szczegóły tej sprawy i ewentualny skład przyszłego rządu.

W Trieście spokój

TRIEST (obsł. wł.). W Trieście, po ostatnich zajściach panuje całkowity spokój. Niemniej atmosfera jest nadal naprężona. Związki Zawodowe proklamowały strajk na znak protestu.

Wobec napiętej atmosfery nastrój jest niepewny i możliwe są dalsze rozruchy.

— x —

1000 kilogramów złota

PRAGA (obsł. wł.). Według doniesień oficjalnych straż graniczna w Jabłońcu zatrzymała ogółem 1000 kilogramów złota, które „biedni“ niemcy usiłowali wywieźć z Czechosłowacji, podczas repatriowania ich do Niemiec.

Będą wisieć

GDAŃSK (obsł. wł.). Po zapadnięciu wyroku w procesie przestępców niemieckich ze Stutthofu, złożyli oni na ręce prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bieruta prośbę o ułaskawienie.

Prezydent Bierut z prawa łaski nie skorzystał. Wobec tego wyrok zostanie wykonany i kaci ze Stutthofu zawisną na szubienicy.

Obiektywnym korespondentom nie przeszkadza „żelazna kurtyna“

LONDYN (SAP). Korespondent Reutera, Harrison, w sposób następujący opisuje przebieg referendum w Polsce:

„Według wiadomości otrzymanych z różnych stron kraju podczas trwania referendum zdarzył się tylko jeden poważny incydent w pobliżu Szczecina. Uzbrojona banda terrorystów wpadła do lokalu wyborczego i zniszczyła urny wyborcze. Bandyci zbiegli.

Korespondenci zagraniczni poruszali się swobodnie po całym terytorium Polski i mieli możność widzenia wszystkiego, czego chcieli. Nie napotkaliśmy nigdzie żadnej „żelaznej kurtyny“ stwierdza Harrison. Wszędzie natomiast widzieliśmy doskonałą organizację głosujących w świątecznym nastroju, swobodnie wyrażających swoją opinię. Komisje wyborcze składały się z członków wszystkich uznanych stronnictw, za wyjątkiem dwóch czy trzech miasteczek, gdzie partia ludowa Mikołajczyka nie była reprezentowana, gdyż jej miejscowi przywódcy byli w kontakcie z podziemnym ruchem terrorystycznym“.

Dziennik „Daily Telegraph“ donosi, że w Warszawie referendum odbyło się w zupełnym porządku. Pismo podkreśla, iż przed lokalami wyborczymi stały długie kolejki, które spokojnie i poważnie wyczekiwały na możność oddania głosu.

„Times“ podkreśla, że referendum w Polsce wszędzie odbyło się spokojnie i że nigdzie, ani w lokalach wyborczych, ani też w kolejkach, które zebrały się przed nimi, nie było śladu przymusu, ani też próby wpłynięcia na głosujących.

Fakty mówią

NORYMBERGA (obsł. wł.). Przed Trybunałem Międzynarodowym składał zeznania bułgarski rzeczoznawca dr Markoff. Stwierdził on, że swego czasu musiał podpisać protokół odnośnie Katynia. Sytuacja wyglądała tak, że niemcy dali mu do podpisania ten protokół na lotnisku. Znajdował się on wtedy sam, a jednocześnie przydzielono mu kilku SS-manów z karabinami, którzy byli przymusową eskortą. Profesor Markoff podpisał więc protokół z Katynia pod przymusem.

Następne zeznania złożył Pozrowski, przedstawiciel nauki radzieckiej, który stwierdził, że okres czasu w jakim pochowano zamordowanych wyraźnie wskazuje na to, że mordu tego dokonali niemcy. Sam zresztą system mordowania i sposób strzelania do ofiar jest taki sam jak w obozach niemieckich pod Orłem, Krasnodarem i Smoleńskiem, gdzie niemcy mordowali masowo obywateli radzieckich, znęcając się nad nimi w sposób nieludzki.

Udział małych narodów

PARYŻ (obsł. wł.). Bawiący w Paryżu minister spraw zagranicznych Massaryk oświadczył, że okres obecny jest okresem wzrastającej równowagi międzynarodowej i jako taki jest przychylny dojściu do głosu narodów małych.

Narody te włożyły olbrzymi wkład w walkę z faszyzmem oraz hitleryzmem i obecnie mogą się domagać prawa udziału w życiu międzynarodowym, jak również prawa decyzji odnośnie zasadniczych spraw.

Greiser pod pręgierzem dowodów

POSTANOWIENIE TRYBUNAŁU

Na wstępie dzisiejszej rozprawy przewodniczący Trybunału dr. Bzowski ogłosił postanowienie, mocą którego wszystkie złożone Trybunałowi pisemne orzeczenia biegłych, wszelkie zeznania świadków przesłuchiwanych przez organa władz sądowych, prokuratorskich oraz okręgowych komisji badania zbrodni niemieckich, jak również wszystkie dokumenty, znajdujące się w aktach sprawy, Trybunał uznał za odczytane.

GORLIWOŚĆ GREISERA

Z kolei zeznawał świadek Jóźwiak, który zatrudniony był jako ujeżdżacz koni w Ludwikowie. Opowiadał on, iż pewnego razu w trakcie polowania, Greiser natknął się na jakiegoś rosyjskiego jeńca, który w cywilnym ubraniu ukrywał się w lesie. Gauleiter oddał owego jeńca w ręce policji w Ludwikowie, a przeprowadzone dochodzenia naprowadziły na ślad 2-ch Polaków, którzy Rosjaninowi temu udzielili pomocy, zaopatrując go w cywilne ubranie.

HANS BIBOW

Następnie przewodniczący poleca wprowadzić na salę świadka Hansa Bibowa. Człowiek ten nie przypomina zupełnie tak niedawnego jeszcze pana i władcę łódzkich Żydów. Zeznaje on głosem cichym i spokojnym, aczkolwiek nerwowo drgają mu szczęki. Zasadniczy ton jego zeznań, to chęć zrzucenia z siebie odpowiedzialności za to wszystko, co się działo w łódzkim ghecie. W zeznaniach swoich Bibow usiłuje przedstawić siebie, jako urzędnika zarządu miejskiego miasta Łodzi, którego funkcje i możliwości były bardzo ograniczone.

SKRWAWIONE ZŁOTO

Ogólnie rzecz biorąc, namiestnictwo wyciągało z ghetta tyle, ile tylko było można, nie dając wzamian nic. Zapytany o obóz w Chełmnie świadek początkowo zaprzecza, jakoby jechał tam po rzeczy pożydowskie — wobec jednak dalszych pytań oskarżycieli, przyznaje, iż do Chełmna trzy albo cztery razy jechał, lecz tylko w celu przywiezienia stamtąd kosztowności. Świadek skwapliwie dodaje, iż kosztowności te bezzwłocznie zostały przekazane do urzędu szlachetnych metali w Berlinie. Świadek przypomina sobie również, że na zarządzenie radcy gospodarczego Batzera dostarczone zostało przez Żydów złoto, celem zrobienia dużego serwisu stołowego dla Greisera. W wygłaszanych przez Greisera mowach były zawsze ataki na Żydów.

NOWY DOWÓD

Prokuratura przedstawia Trybunałowi nowy dowód. Jest to mowa Greisera wygłoszona w lutym 1943 r. i nagrana na płytach gramofonowych. Na sali sądowej rozlega się ostry, chrapliwy głos Gauleitera Warthelandu. Dobrze znamy treść tych przemówień i tryumfalny ich ton. Jak podkreślił w następstwie prokurator Sawicki z mowy Greisera wyraźnie przebija celowe naśladownictwo przemawiającego Hitlera. W czasie reprodukowania płyt Greiser opuścił głowę i tępo patrzył się w jeden punkt. W toku dalszej rozprawy zabrał głos prokurator Siewierski, który w dłuższym przemówieniu rozprawił się z argumentami Greisera twierdzącego, iż nie może on ponieść odpowiedzialności za cały szereg zarządzeń, wymierzonych przeciwko Polakom, a podyktowanych wolą Berlina.

Z pośród cytowanych przez prokuratora Siewierskiego dokumentów, na uwagę zasługuje również pismo kierownika urzędu. polityki ludnościowej—Warthegau, Hepnera, skierowane w dniu 16 lipca 1941 r. do jego przyjaciela Eichmana w głównym urzędzie bezpieczeństwa w Berlinie.

PISMO HEPNERA

Hepner informuje Eichmana jakie w namiestnictwie Warthelandu istnieją tendencje do rozstrzygnięcia zagadnienia żydowskiego. Rozważając tę sprawę, Hepner pisze dosłownie: „istnieje niebezpieczeństwo, że w nadchodzącej zimie nie wszyscy Żydzi będą mogli być wywiezieni. Należy poważnie zastanowić się, czy nie byłoby bardziej ludzkim takie rozwiązanie, ażeby Żydów przy pomocy jakiegoś szybko działającego środka wykończyć. W każdym razie byłoby to przyjemniej (autor nie podaje dla kogo), niż pozwolić im tu umrzeć z głodu. Namiestnik Rzeszy jeszcze nie wypowiedział się w tej sprawie. Odnoszę wrażenie, że Umbeiher (nadburmistrz m. Łodzi. przyp. red.) nie życzy sobie zniesienia ghetta w Łodzi, ponieważ dobrze się na tym zarabia. Dla przykładu przytoczę fakt, że ministerstwo pracy wypłaciło ze specjalnego konta za każdego pracującego Żyda 6 rm. Natomiast Żyd kosztował tylko 80 fenigów. Byłbym panu wdzięczny za wypowiedzenie się w tej sprawie". Podpisano Hepner.

PRZEMYŚLANY SYSTEM

Przytoczony wyżej dokument — powiada prok. Siewierski — wskazuje wyraźnie, iż w tym czasie, gdy z ghetta na terenie całej Polski wypełnione były głodującą ludnością żydowską, gdy nikt jeszcze nie przewidywał strasznego losu, jaki Żydów oczekuje, tu w namiestnictwie Warthegau obmyślano już system „przyjemnego" zlikwidowania Żydów. I rzeczywiście w krótkim już czasie obóz w Chełmnie rozpoczął swą działalność. Na tym między innymi polegała polityka, prowadzona przez Greisera. W zakończeniu rozprawy zabrał jeszcze głos oskarżony Greiser, podając dodatkowo pewne szczegóły swej biografii. Przewodniczący Trybunału ogłosił zamknięcie przewodu sądowego i przerwał rozprawę do dnia 5 lipca rb. do godz. 9-ej rano. W dniu tym zabiorą głos oskarżyciele publiczni.

Sprawa Niemiec

PARYŻ (SAP.). W związku z tym, że przedmiotem najbliższych obrad 4 ministrów będzie sprawa przyszłości Niemiec, sekretarz stanu Byrnes przeprowadził konferencje z zastępcą wojskowego gubernatora St. Zjednoczonych dla Niemiec, generałem Clay i doradcą politycznym głównodowodzącego wojskami Stanów Zjednoczonych w Niemczech, Robertem Murphy.

Na sobotniej konferencji czterej ministrowie powzięli zgodne postanowienie pozostawienia Włochom floty wojennej w następujących rozmiarach: 2 małe okręty liniowe, 4 krążowniki, 4 kontrtorpedowce, 16 łodzi torpedowych, 90 korwet oraz pewną nieokreśloną jeszcze liczbę poławiaczy min i innych okrętów pomocniczych.

Czy wiecie, że...

W Zakopanem rozpoczyna się dnia 6 lipca kurs spółdzielczy Związku Walki Młodych.

W Saksonii odbyło się referendum. Udział głosujących 94%. 84% opowiedziało się zgodnie z pytaniami referendum.

Generał Clay udał się do Paryża, by wziąć udział w obradach konferencji paryskiej. W Olsztyńskim najsłabiej zaludnionym powiatem jest powiat Węgorzowo.

W stoczni nr. 1 w Gdyni spuszczono na wodę holownik „Wilk", który został przerobiony ze statku „Jadwiga".

Z portu Gdyni odpłynęły do: Warszawy, Poznania i Bydgoszczy trzy barki załadowane towarami UNRRA.

Straty w województwie Śląsko-Dabrowskim na skutek wojny wynoszą 4 miliardy złotych przedwojennych.

W Warszawie zabezpieczono 55 budynków zabytkowych, w tym 35 kościołów, 8 pałaców, 7 budynków użyteczności publicznej i 5 kamienic zabytkowych.

Ministerstwo Zdrowia opracowuje łącznie z Filmem Polskim projekt utworzenia „Instytutu naukowych filmów lekarskich.

W najbliższym czasie wyruszy do Kielecczyzny samochód PCK, w którym zorganizowano ruchome ambulatorium.

Polska sprowadza z zagranicy przez Gdynię śledzie ze Szwecji. Z Węgier sprowadzamy owoce.

Królewiec został przemianowany na Kaliningród dla uczczenia pamięci zmarłego prezydenta Najwyższej Rady Związku Radzieckiego.

Statek francuski „Candebec" przybył do Gdyni po transport węgla.

Słynny zespół „Pieśni i Tańca Armii Czerwonej" prof. Aleksandrowa przybywa ponownie do Warszawy.

Skautki amerykańskie przesłały ładunek towarów UNRRA dla polskich harcerek.

Przez Szczecin przejechał 79 transport niemców do strefy angielskiej. Ogółem przez Szczecin przejechało 175.581 osób.

Na pociąg do Rozwadowa uzbrojeni bandyci dokonali zuchwałego napadu. Za bandytami wszczęto pościg.

Naskutek zwiększenia zapotrzebowania platyny ceny na ten szlachetny metal wzrosły ostatnio znacznie.

Na terenie miasta Białogrodu harcerze zorganizowali sobie świetlicę w górnej części pięknej, starej bramy. (c.).

Podwyższenie płac górników

WARSZAWA (obsł. wł.). Jak donosi agencja Api Komitet Ekonomiczny Prezydium Rady Ministrów powziął decyzję podwyższenia płac górników. Jest to dalszy ciąg akcji prowadzonej w kierunku polepszenia bytu ciężko pracujących, a w szczególności tych, którzy walczą o polepszenie wydajności naszego przemysłu w kopalniach.

Warsztaty pracy czekają

SZCZECIN (obsł. wł.). W Szczecińskim znajduje się ponad 5 tysięcy warsztatów pracy, z których 4400 już uruchomiono. Pozostałych 800 czeka na uruchomienie. Brak bowiem jeszcze rąk roboczych.

Powrót górników

KATOWICE (obsł. wł.). W związku ze zbliżającym się powrotem górników z Francji i Belgii przystąpiono do akcji zorganizowania tych przejazdów.

Jednocześnie Związki Zawodowe nawiązały porozumienie w tej sprawie chcąc akcję przyjazdu usprawnić jak najbardziej.

Dziennikarze amerykańscy w lokalu Komisji Obwodowej

Lokal Komisji Obwodowej Głosowania Ludowego przy ul. Mokotowskiej 12 odwiedziła niespodziewanie w godzinach rannych wycieczka bawiących w Polsce sprawozdawców amerykańskich. Wraz z nimi przybywa I radca ambasady St. Zjednoczonych Keath w towarzystwie innych członków ambasady. Wśród amerykańskich gości znajdują się m. in.: korespondentka „United Press" — pani Ruth Lloyd, korespondent „News York Herald Tribune"— p. Bigart.

W momencie przybycia dziennikarzy amerykańskich do lokalu Komisji Obwodowej — na sali znajdują się wiceprezydent KRN, Generalny Komisarz Głosowania Lud. Barcikowski oraz szef protokółu Dyplomatycznego, dyr. Adam Gubrynowicz, którzy przybyli złożyć swe głosy.

I Radca ambasady St. Zjednoczonych, który jest pierwszą osobą po ambasadorze, wykazuje duże zainteresowanie przebiegiem głosowania. Amerykanom podoba się porządek, utrzymywany przez ORMO. Właśnie kobieta z dzieckiem na ręku podchodzi bez kolejki do stołu. Zasłony dla głosujących, spokój i powaga, w jakim obywatele spełniają tak ważny akt państwowy — wszystko to robi wrażenie na gościach amerykańskich.

Radca ambasady St. Zjednoczonych Keath, żegnając się z Generalnym Komisarzem Głosowania Ludowego w wypowiedzianych słowach „Very fine indeed" (rzeczywiście bardzo dobrze), najlepiej określił swój pogląd na organizację Referendum.

Wyrok na bandę dywersyjną

SZCZECIN (obsł. wł.). Sąd Wojskowy w Szczecinie wydał wyrok w sprawie 20 członków bandy dywersyjnej, która dokonała szeregu napadów z bronią w ręku.

Jeden z oskarżonych został uniewinniony, pozostali zaś skazani na kary do 15 lat więzienia.

Proces przeciwko zamachowcom

TIRANA (obsł. wł.). W Tiranie rozpoczął się proces przeciwko członkom tajnej organizacji albańskiej.

Podziemna ta organizacja dokonywała szeregu zamachów i jak wykazało śledztwo była finansowana z zagranicy, szczególnie z Anglii.

W Anglii o Referendum Polskim

LONDYN (SAP). Korespondent Reutera w depeszy z Warszawy na temat referendum podkreśla, że frekwencja w całej Polsce była b. wysoka. Spokój nigdzie nie został zakłócony. Władze polskie udzieliły dziennikarzom brytyjskim i amerykańskim najdalej idących ułatwień i swobody poruszania się po całym kraju, celem śledzenia przebiegu głosowania.

Korespondent informuje, że ostateczne wyniki referendum opublikowane będą 12 lipca.

Attlee jedzie do Australii

LONDYN (obsł. wł.). Premier W. Brytanii Attlee w najbliższym czasie uda się na dwutygodniowy pobyt do Australii.

RYTM KUJAW

Z POW. WŁOCŁAWSKIEGO.

W związku z odbytym głosowaniem ludowym podkreślić należy duży wkład pracy Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy z kierownikiem ob. Adamczewskim i jego zastępcą ob. Szałkiem na czele.

Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy zorganizował szereg zebrań informacyjnych na terenie poszczególnych gmin, uświadamiając obywateli co do znaczenia i wagi głosowania ludowego.

BONIEWO—CHOCEŃ. Były kierownik Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Boniewie, Eugeniusz Rybacki oraz były kierownik punktu zsypu w Choceniu, Józef Brudziński, mieli pod swoją opieką w magazynie zboże kontyngentowe. Przez niedopilnowanie, zboże uległo całkowitemu zepsuciu.

Wymienieni przez lekceważenie swoich obowiązków, narazili Spółdzielnie na straty materialne, a kierownictwo świadczeń rzeczowych na nieprzyjemne następstwa, spowodowane brakiem ziarna.

W sprawie powyższej, do Sądu Grodzkiego wpłynęło doniesienie karne. (md.).

CHODECZ. Sąd Grodzki na sesji wyjazdowej w Chodczu przeprowadził kilka spraw rehabilitacyjnych z następującymi wyrokami: Tadeusz Niźwiński i Helena Neuman, zostali całkowicie zrehabilitowani z pełnymi prawami obywatelskimi.

Wnioski Roberta i Heleny Rychterów zostały odrzucone. Wnioskodawcy pozbawieni zostali praw oraz otrzymali skierowanie do miejsca odosobnienia (obozu). (md.).

LIPNO. W lokalu własnym odbyło się zebranie Powiatowej Rady Zw. Zaw. Na zebranie przybyli przedstawiciele Starostwa, Spółdz. Roln. Handl., Urzędu Skarbowego, Tymczasowego Zarządu Państw., Zarządu Miejskiego, Poczty, Samopomocy Chłopskiej, Drukarni, Spójni i Tłoczni, oraz dwaj przedstawiciele z ramienia O.K.Z.Z. ob. Bartosiewicz Z. i Zalewski Wł. z Włocławka.

Słowo wstępne i referat w sprawie referendum ludowego, wygłosił ob. Z. Bartosiewicz.

Masowe wiece zorganizowane przez Zw. Zaw. odbyły się w następujących gminach i majątkach: w Szczutowie, Skrwilnie, Staroryppinie, Radzikach Małych, Osieku i Ugoszczu.

Dnia 28 ub. m. odbyło się zebranie organizacyjne na którym odczytano Manifest i uczczono ciszą — pomordowanych przez niemców. (md.).

LUBIEŃ. *Święto WF. i PW.* Komenda WF i PW. miasta i gminy Lubień urządza w dniu 7 bm. Święto WF. PW.

Na program Święta złożą się Zawody Sportowe w następujących konkurencjach: bieg na 100 mtr., skok w dal, pchnięcie kulą, rzut granatem (ćwiczebnym), sztafeta 4×100 mtr. oraz bieg kolarzy na 3 km.

Po zawodach odbędzie się zabawa ludowa, połączona z loterią fantową. Organizacją zajmują się: komendant WF. i PW. na miasto i gminę Lubień ob. sierż. St. Andrzejewski, przy współpracy miejscowych władz i Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży przedpoborowej ćwiczącej w hufcach WF i PW. (md.).

Rzeczy ciekawe

500 OSÓB O CZTERECH TYLKO NAZWISKACH

W położonej o 5 mil ang. od Chalboury, w hrabstwie Oksfordu, gminie Lealfield, liczącej 650 mieszkańców 500 osób nosi — jak donoszą dzienniki londyńskie — tylko cztery nazwiska, mianowicie: Pratley, Wiggins, Feariman i Steptoe. Ponieważ zaś wiele z nich używa tych samych też imion, rozróżniani są przez nadawane im przezwiska lub zawodu, jaki uprawiają, jak Kędzierzawy, Chromy, Zezowaty, Mały, Rzeźnik, Tokarz, Introligator itd., a dodatki te stały się z czasem także jakby drugimi nazwiskami, przechodzącymi na żony i dzieci.

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na 3-go Maja 16	PIĄTEK	Przybywoja
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	5	Słońce:
nieczynny	LIPCA	wschód o godzinie 3.21
	Antoniego Z.	zachód o godzinie 19.59

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Szczecin

Przez wiele, wiele dni, przez wiele lat, stuleci
prastary polski port i nasz odwiecznie Szczecin,
zraniony w półśnie trwał; dźwięczały mu kajdany
i obcym szumem fal rozrzucał białą pianę.

Dziś Szczecin wrócił już na łono swej Macierzy...
Bandera Polska lśni, łopoce u wybrzeży;
i płynie statków sznur przez tonie szaro modre
z odległych obcych stron w głąb kraju poprzez Odrę.

Agapit.

OSOBISTE. W dniu dzisiejszym Starosta Powiatowy ob. Kazimierz Kubski, rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

W związku z powyższym funkcję starosty powiatowego w zastępstwie pełnić będzie wicestarosta ob. Stanisław Czekański.

(md.).

*

TERMIN PŁATNOŚCI P. P. O. K.

Przypominamy o terminie płatności trzeciej raty Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju. Termin ten upływa w dniu dzisiejszym. W razie nie wpłacenia trzeciej raty dwie poprzednie zostaną zanulowane.

OBYWATELSKI CZYN WŁOCŁAWKA. Od Prezydium Komitetu PPOK dowiadujemy się, że Włocławek subskrybował na PPOK około 20 milionów 600 tysięcy złotych.

Przed rozpoczęciem akcji subskrypcyjnej spodziewana była kwota około 15 milionów złotych jako minimum przypadające na nasze miasto. Norma ta została przekroczona w sposób imponujący. Włocławek wykazał zrozumienie poczucia obywatelskości. (c.).

WYCIECZKA DZIENNIKARSKA WE WŁOCŁAWKU. Spółdzielnia „Społem" we Włocławku zorganizowała wycieczkę prasową do naszego miasta. Na konferencji, która się odbyła w Centrali przy ul. Starodębskiej omówiono szereg zagadnień, związanych z produkcją spółdzielni oraz kwestią podaży towaru dla konsumentów.

Następnie goście zwiedzili urządzenia fabryczne oraz składy zaznajamiając się z warunkami produkcji i pracy.

Na wycieczkę przybyli przedstawiciele prasy bydgoskiej, toruńskiej oraz miejscowej.

Następnie goście udali się do Inowrocławia. (c.).

KOLONIE LETNIE DLA DZIECI. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dziecka w najbliższym czasie organizuje pierwszy turnus kolonii dla dzieci.

Pierwsza z tych kolonii zostanie zorganizowana na Dolnym Szpetalu. Wyjedzie na nią 150 dzieci. Jednocześnie RTPD zamierza uruchomić dalsze kolonie, by jak największa ilość dzieci mogła z nich korzystać.

(c.).

USZKODZONA KAMIENICA. Swego czasu notowaliśmy fakt zaniedbania reperacji kamienicy na Starym Rynku, uszkodzonej podczas wysadzania w powietrze mostu.

Dowiedzieliśmy się w międzyczasie, że reperacja ta byłaby możliwa, gdyby... nie brakło funduszów. Trudno sobie wyobrazić, by nie znalazła się mała stosunkowo kwota dla tej drobnej reperacji. Możnaby to uzgodnić wspólnie pomiędzy zainteresowanymi, a korzyść byłaby znaczna. (c).

Największe narzędzie zniszczenia

Korespondent Reutera, William Hardcastle, komunikuje następujące dane, jako pierwsze konkretne wiadomości, otrzymane przez radio z terenu Bikini.

Awangarda ekip naukowych, po dokonaniu wstępnych badań w wewnętrznej lagunie Bikini stwierdziła, że woda w samym centrum eksperymentu i okręty, które znalazły się w zasięgu eksplozji, są niebezpiecznie radioaktywne:

RELACJE PIERWSZYCH OBSERWATORÓW

Zaopatrzeni w aparaty antyradioaktywne oraz w specjalną odzież ochronną, żołnierze na pokładzie dwu okrętów, które nie podlegały eksperymentowi, wjechali na lagunę punktualnie w trzy godziny po wybuchu, torując drogę rzeczoznawcom naukowym, technicznym i wojskowym, którzy zjadą tłumnie na widownię czwartego wybuchu bomby atomowej w historii, gdy tylko śmiertelne promienie gamma dostatecznie się rozproszą. Ci pierwsi wywiadowcy nadali przez radio do wiceadmirała Blandy wiadomość, że woda dokoła okrętu Nevada, który był głównym celem, jest niebezpiecznie zradioaktywizowana i wskazali kilka okrętów, na które nie powinno się wstępować.

W momencie, kiedy wiceadmirał Blandy redagował raport o ostatnich wydarzeniach, dały się słyszeć nowe serie wybuchów, które poważnie uszkodziły amerykański krążownik „Independence".

„SKROMNY" BILANS STRAT

Blandy stwierdził, że bomba niezupełnie precyzyjnie trafiła w cel, padając na tyły okrętu Nevada, który był ośrodkiem celowania. Według ostatniego zestawienia, bomba wyrządziła następujące szkody: zatopiła transportowce „Gilliam" i „Carlisle", ciężko uszkodziła „Independence", który stoi w ogniu, przechylony na bok, — kontrtorpedowiec „Lampson" (wywrócony), japoński okręt wojenny „Nagato", japoński krążownik „Sekawa", — krążownik „Pensacola" i łódź podwodna „Skate". Uległy pożarowi i lekkim uszkodzeniom: krążownik „Saratoga", okręt wojenny „Nevada", kontrtorpedowiec „Wilson", transportowce: „Briscoe", „Niagara", „Bladen", „Banner", „Butte" i „Cortland".

Niemiecki ciężki krążownik „Prince Eugen" jest poważnie uszkodzony.

Blandy określa eksperyment jako całkowicie udany, natomiast sprawozdania radiowe mówią, że wyniki są pozbawione rewelacyj.

WYNIKI POZBAWIONE REWELACYJ

Obserwator radziecki, prof. Siemion Aleksandrow, oświadczył lakonicznie: „Wyniki — mam wrażenie — słabe. Gdybyśmy się znajdowali w odległości jakichś 6—7 kilometrów od celu, to może mielibyśmy efektowne widowisko". Natomiast korespondent CBS — (radio Kolumbia) stwierdza, że sądząc z wyrządzonych szkód, skutki bomby byłyby straszliwe tylko dla personelu okrętowego.

Pełny wynik doświadczenia będzie wiadomy, — zdaniem wiceadmirała Blandy, — nie wcześniej jak po upływie miesiąca. Nawet przybliżone dane dopiero po 2—3 dniach będą się nadawały do zanotowania. To jedno można tylko stwierdzić, że podmuch był mniej silny, niż się spodziewano.

Rzeczoznawca spraw atomowych z ramienia „New York Times", William Lawrence, który był świadkiem zrzucenia bomby na Nagasaki oraz eksperymentu w New Mexico, donosi z Bikini, że według jego wrażenia bomba tym razem musiała być nieco mniejsza; jednakże wiceadm. Blandy stwierdził, że to tego samego typu bomba, co w Nagasaki. Tylko, że bomba zachowała się nadzwyczaj kapryśnie.

Korony palm na rafach Bikini są nietknięte, gdy tymczasem reporterzy z Kwajalein, położonego o 200 km z górą od Bikini, twierdzą, że widzieli, słyszeli i odczuli wybuch. Ale i tutaj Blandy ostrzega, że o prawdziwych efektach wybuchu można będzie coś powiedzieć dopiero wtedy, gdy po rozproszeniu się promieni gamma zbada szczegółowo cały obszar, który był w zasięgu eksplozji bomby.

Specjalni obserwatorzy z ramienia marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych oświadczyli, że nie są oni zadowoleni z przebiegu doświadczenia, ponieważ wykazało ono, że bomba atomowa nie jest wystarczającą bronią przeciw marynarce.

S.A.P.

KSZTAŁCIMY WIDZA TEATRALNEGO. Indywidualizm naszego życia społecznego jest domeną różnorodnych hipotez mniej lub więcej zbliżonych do Prawdy. Piszę „zbliżonych“, bo doświadczalnie, nie wszystkie je możemy zbadać. Te prawdy są tak liczne, jak różne są indywidualności.

Nauka XIX wieku już słusznie twierdziła, że nie ma tworów bliźniaczo do siebie podobnych. Cóż dopiero, gdy chodzi o człowieka.

Sztuka nie do wszystkich jednakowo przemawia. Jedni w niej widzą skończone piękno. Drugich nuży.

Zdania: „Warto pójść“, — „Wspaniała sztuka“ — są tak samo bezsensowne jak: „Okropna rzecz“, względnie „Szkoda wydawać pieniądze“.

Odmienność nastrojów, odmienność odczuwania — zależne od stopnia naszej wrażliwości, pobudliwości inteligencji i wiele innych cech, składają się na często inny, indywidualny sąd o danej sztuce.

W świecie kulturalnym toczy się obecnie dyskusja na temat odpowiedniego teatralnego repertuaru. Powstała Rada Teatralna ma za zadanie m. in. usunąć braki repertuarowe.

Jest rzeczą charakterystyczną, że większość sztuk scenicznych, okrzyczanych przez krytyków „szmirami“, ma wielkie wzięcie u publiczności.

Z tego faktu wypływa pewnik, z którym musimy się liczyć; publiczność jest konsumentem teatru, dlatego jej zainteresowaniom należy się głos decydujący. Powie ktoś, że spaczona zostanie przez to wartość dzieł scenicznych, w pewnej mierze słusznie, gdy odrzucimy istotne dla nas założenie, iż widza teatralnego trzeba wykształcić.

Wykształcić go można tylko racjonalną metodą. Nie w jednym wypadku prowadzić to będzie do rewolucji form i sposobów gry. Często całego scenicznego układu.

Klasyczne dramaty, mające w sobie wszystkie cechy wielkiej sztuki, potrafią widza niewykształconego teatralnie szybko znużyć.

Nuda, jako objaw czysto psychologiczny, rodzi się szybciej na miejscach dalszych od sceny, niż na bliżej położonych. S.A.P.

KTO TO MA NAPRAWIĆ? Istnieją w naszym mieście kamienice poniemieckie. Skutki długiego pozostawania ich bez remontu powodują nieraz wypadki szeregu uszkodzeń, jak np. dachów i inn. Lokatorzy płacący komorne nie mogą się doprosić reperacji uszkodzeń. Zapytujemy, czy istnieje możliwość usunięcia tych braków? (c.).

CIĄGLE TE KAPELUSZE! Zwracaliśmy już uwagę na kapelusze pań, które zasłaniają w teatrze innym widok na scenę. Mimo upałów niektóre kobiety zjawiają się jednak na sali nadal w kapeluszach. Czy wobec tego nie byłoby wskazane wydanie zarządzenia o konieczności ułatwiania bliźnim patrzenia. (c.).

BRAK ŚMIETNIKÓW. W mieście naszym daje się odczuwać dotkliwy brak ulicznych śmietników. Narzekamy często na papiery rozrzucone na ulicach. Z drugiej strony zainstalowanie większej ilości skrzynek, lub koszy metalowych zapobiegłoby nieporządkom w znacznej mierze. (c.).

W SPRAWIE JEŃCÓW NIEMIECKICH PRZEBYWAJĄCYCH NA TERENIE POLSKI Na podstawie Konwencji Genewskiej wszyscy jeńcy wojenni, przebywający w obozach dla jeńców, mają prawo korespondowania ze swoimi rodzinami za pośrednictwem właściwych Biur Informacyjnych.

Jeńcy wojenni niemieccy, przebywający na terenie Polski, mają również prawo do korzystania z przewidzianych Konwencją Genewską przywilejów. Listy mogą być wysyłane 2 razy na miesiąc, muszą być pisane czytelnie, jeśli w języku niemieckim, alfabetem łacińskim, z wyraźnie podanym adresem (nazwisko, imię, miejscowość, starostwo, prowincja) oraz z wyraźnie podanym adresem jeńca (nazwa lub nr obozu, nr jeńca wzgl. blok, nazwisko i imię). Listy te winny być opatrzone pieczątką obozu, stwierdzającą równocześnie, że list został cenzurowany. Gotowe już opieczętowane listy winny być wysłane do Biura Informacyjnego P.C.K. w Warszawie bezpośrednio przez Komendanturę obozu lub za pośrednictwem najbliższej placówki P.C.K. Biuro Informacyjne P.C.K. zajmie się dalszym wyekspediowaniem poczty.

Poczta od i do jeńców wojennych jest wolna od opłat pocztowych, koperty, wzgl. karty pocztowe muszą nosić napis „Poczta jeńców wojennych — poste de prisonniers de guerre“.

Listy od rodzin do jeńców nadsyłane być winny do Biura Informacyjnego P.C.K., skąd zostają rozesłane bezpośrednio do obozów.

WCZASY DLA ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW. Związek Robotników i Pracowników Przemysłu Spożywczego w Polsce, oddz. w Włocławku wspólnie ze Związkiem Pracowników Spółdzielczych, organizuje wczasy dla swoich członków.

Wczasy odbywać się będą w Wieńcu, w turnusach 2-tygodniowych na 80 członków w każdym turnusie. (md.).

Z REFERATU ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH. Referat świadczeń rzeczowych przy Starostwie powiatowym, ze względu na urlop wypoczynkowy inspektora ob. Sambora, zastępstwo objął ob. St. Kopf. (md.).

Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW LEŚNYCH. Na zebraniu Zarządu Oddziału i Rad Zakładowych Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego we Włocławku, ob. Piskorski zreferował sprawę referendum ludowego.

W ubiegłym tygodniu wszyscy zebrani postanowili jednomyślnie stanąć przy urnach i na wszystkie trzy pytania odpowiedzieć „tak“.

W sprawie Ochotniczych Oddziałów Milicji Ob. postanowiono ze swych szeregów wysłać jaknajwięcej członków.

Na zakończenie postanowiono zorganizować świetlicę dla członków. W sprawie tej wyłoniono 4-osobowy komitet, który zajmie się zrealizowaniem placówki kulturalno-oświatowej. (md.).

NIEPOTRZEBNE AFISZE

W mieście naszym dostrzegamy na każdym niemal kroku rozlepiony szereg afiszów z dawno przestarzałymi terminami. Wskazane by było, by ci, którzy rozlepiają afisze, zwracali na to uwagę i zdzierali poprzednie. Wygląd miasta zyskał by na tym, a jednocześnie uniknęlibyśmy śmieszności.

Uwaga! Uwaga! Wielka Sensacja Sportowa we Włocławku. Jedna z najlepszych drużyn piłki nożnej Polski — pogromca mistrza Szwecji oraz wielu drużyn zagranicznych i krajowych — Łódzki Klub Sportowy — rozegra w dniu 7 lipca 1946 r. o godz. 18-tej na Stadionie Miejskim we Włocławku spotkanie piłki nożnej z miejscową drużyną Klubu Sportowego „Celluloza“.

Niech nikogo nie zabraknie na tym wielkim spotkaniu.

W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra „Cellulozy“.

Porządek zapewniony. Szczegóły w afiszach.

Wszyscy dn. 7 lipca 46 r na Stadion Miejski.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu jedynemu, ukochanemu synowi Ś. + P.

Wiesławowi Rzadkowolskiemu

a w szczególności: Wielebnemmu Duchowieństwu, Profesorom, Koleżankom i Kolegom Zmarłego oraz tym, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam serce w tak ciężkiej dla nas chwili, składamy serdeczne „Bóg zapłać!“

RODZICE

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że od dnia 4 do 9 lipca br. w sklepach rozdzielczych sprzedawane będą następujące artykuły:

KASZA

na kartki z miesiąca kwietnia rb.

Kat. II prac. — odcinek Nr. 23 — 1 kg cena zł 1.50.

Kat. III prac. — odcinek Nr. 23 — 1 kg cena zł 1.50.

Kat. I rodz. — odcinek Nr. 23 — 0,5 kg cena zł 0,75

Kat. II rodz. — odcinek Nr. 23 — 1 kg cena zł 1.50.

SOKI OWOCOWE

na kartki z miesiąca kwietnia rb.

Kat. 1 prac. — odcinek Nr. 42 — 1 p. — cena zł 45.50.

na kartki z miesiąca czerwca r.b.:

Kat. I prac. — odcinek Nr. 39 — 1 p. — cena zł 45.50.

Kat. II prac. — odcinek Nr. 35 — 1 p. — cena zł 45.50.

Kat. I rodz. — odcinek Nr. 36 — 1 p. — cena zł 45.50.

KAWA ZIARNISTA

na kartki z miesiąca czerwca r.b.:

Kat. I prac. — odcinek Nr. 37 — 120 gr — cena zł 11.40.

MĄKA PSZENNA UNRRA

na kartki z miesiąca czerwca rb.

Kat. I prac. — odcinek Nr. 15 — 1 kg — cena zł 3.70.

Ceny podane są bez opakowania. Po wyznaczonym terminie żadnych reklamacji się nie uwzględnia.

Włocławek, dnia 3 lipca 1946 r.

w/z PREZYDENTA MIASTA
(Stanisław Czarkowski)
Ławnik Zarządu Miejskiego

Zarząd Miejski we Włocławku
Wydział Administracyjny
L. dz. II — Sp. Pol. II—2/46.

Ogłoszenie

Na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 7. 5. 1946 r, (Dz. U. R. P. Nr 22, poz. 147) oraz zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego — Wydział Społeczno-Polityczny — z dn. 21. 6. 46 r. L. dz. Sp. Ob. 1907/46 podaję do publicznej wiadomości, że termin składania deklaracji wierności przez osoby wpisane do III i IV grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy t. zw. „Leistungs-Pole“, został przedłużony do dnia 31. 7. 1946 r.

Wszystkie osoby wpisane do III i IV grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy tzw. „Leistungs-Pole“, które dotychczas nie złożyły deklaracji wierności Narodowi i Demokratycznemu Państwu Polskiemu, lub którym odmówiono przyjęcia deklaracji wierności z powodu niedotrzymania ustawowego terminu, winny zgłosić się do właściwych według ich miejsca zamieszkania Władz Administracji Ogólnej I Instancji w nieprzekraczalnym i ostatecznym terminie do dnia 31. 7. rb., celem podpisania deklaracji wierności.

Kto obowiązku tego nie wypełni w myśl art. 7, ustawy z dnia 6. 5. 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. URP. Nr. 17, poz. 94), podlega umieszczeniu w miejscu odosobnienia, poddaniu pracy przymusowej, utracie praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych oraz konfiskacie mienia.

PREZYDENT MIASTA
I. Kubecki.

Komunikat

Ministerstwo Oświaty podaje do wiadomości, że w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki przystępuje do zorganizowania w Krakowie Kursu Pedagogicznego, dla nauczycieli rysunków szkół zawodowych.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest:

a) ukończenie studiów w Akadem. Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie,

b) ukończenie studiów na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie,

c) ukończenie studiów w Instytutach Sztuk Plastycznych w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie,

d) uczęszczanie na ostatni rok studiów w Akademii S.P. lub Instytucie Sztuk Plastycznych,

e) przedstawienie zaświadczenia Akademii S.P. lub Instytutu Sztuk Plastycznych, że ich przygotowanie artystyczne jest wystarczające dla zawodu nauczycielskiego.

Program kursu obejmuje:

1) wykłady z zakresu psychologii i pedagogii oraz z ustroju szkolnictwa,
2) wykłady i ćwiczenia praktyczne z zakresu metodyki prowadzenia rysunków i ćwiczeń plastycznych w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych grupy odzieżowej, włókienniczej, spółdzielczo-handlowych i gospodarstw rodzinnych i zbiorowych.

Ukończenie Kursu z wynikiem dodatnim będzie uznane za podstawę do wydawania dyplomu nauczyciela rysunków w szkołach zawodowych, wymienionych typów.

Uczestnicy Kursu otrzymują na koszta wyżywienia specjalny zasiłek w wysokości 3.000 złotych.

Czas trwania Kursu przewiduje się na okres 1½ miesiąca czerwiec—lipiec.

Zgłoszenia i zapytania nadsyłać należy do Związku Zawodowego Polskich Plastyków w Krakowie, ul. Łobzowska 3, na ręce prof. Leona Dołżyckiego

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestr. RKU. oraz legitymację PPR. Kurzawa Jan, Leopoldowo, gm. Wieniec, pow. Włocławek.

BUCHALTER-BILANSISTA poszukuje pracy, także na godziny. Wiadomość: Okrężna 4a.

MAKULATURA w większych i mniejszych ilościach do nabycia. Wiadomość — Administracja „Gazety Kujawskiej“.

STÓŁ KUCHENNY, duży, do sprzedania. Brzeska 20, m. 2 w godz. 16—18.

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestr. na nazwisko: Falkowski Jan, Matebudy nr -/3.

Czytajcie Gazetę Kujawską

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12398 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: CZ. ANDRZEJKOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.